Księga Izajasza

Rozdział 32

**Król sprawiedliwy**

**1**. Oto król będzie rządził w sprawiedliwości, a książęta według prawa będą panować. **2**. I będzie każdy jak kryjówka przed wiatrem i jak schronienie przed ulewą, jak strumienie wód na suchym stepie, jak cień potężnej skały w ziemi spragnionej. **3**. I oczy tych, którzy widzą, nie będą oślepione, i uszy tych, którzy słyszą, będą uważnie słuchać. **4**. Umysł skwapliwych zyska właściwe poznanie, a język jąkałów będzie mówił szybko i wyraźnie. **5**. I głupiego już nie będą nazywali szlachetnym, a o łotrze nie będą mówić, że zacny. **6**. Bo głupi mówi głupie rzeczy, a jego serce knuje złość, popełnia niegodziwość i mówi przewrotnie o Panu, dopuszcza, że głodny cierpi niedostatek, a pragnącemu odmawia napoju. **7**. Oręż łotra jest zgubny, ma on zdradzieckie zamysły, chcąc nędzarzy zrujnować słowami kłamliwymi, chociaż sprawa ubogiego jest słuszna. **8**. Lecz szlachetny ma myśli szlachetne, i on obstaje przy tym, co szlachetne.

**Ostrzeżenie kobiet jeruzalemskich**

**9**. Wy, beztroskie kobiety, powstańcie, słuchajcie mojego głosu, wy, córki, pewne siebie, nadstawcie uszu na moje słowo! **10**. Nie dłużej niż za rok będziecie drżeć, wy pewne siebie! Gdyż winobranie się skończyło, a owocobrania już nie będzie. **11**. Drżyjcie, wy beztroskie, przeraźcie się, wy zadufane! Ściągnijcie szaty i obnażcie się, a przepaszcie biodra. **12**. Uderzcie się w piersi, narzekając nad rozkosznymi polami, nad urodzajnymi winnicami, **13**. Nad rolą mojego ludu, która porasta cierniem i ostem, nad wszystkimi rozkosznymi domami, nad miastem wesołym! **14**. Bo pałace są opuszczone, ustała wrzawa miasta, zamek i baszta strażnicza stały się na zawsze jaskiniami, miejscem uciechy dzikich osłów, pastwiskiem trzód, **15**. Aż będzie wylany na nas Duch z wysokości. Wtedy pustynia stanie się urodzajnym polem, a urodzajne pole będzie uważane za las. **16**. I zamieszka na pustyni prawo, a sprawiedliwość osiądzie na urodzajnym polu. **17**. I pokój stanie się dziełem sprawiedliwości, a niezakłócone bezpieczeństwo owocem sprawiedliwości po wszystkie czasy. **18**. I zamieszka mój lud w siedzibie pokoju, w bezpiecznych mieszkaniach i w miejscach spokojnego odpoczynku. **19**. Lecz las padnie znienacka, a gród legnie w poniżeniu. **20**. Szczęśliwi jesteście, gdyż możecie siać nad każdą wodą, woły i osły wszędzie puszczać wolno.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01